

# Głos Parafii

NR 2 (134) • ROK XII • LUTY 2014 BIERZGŁOWO  
PARAFIA PW. WNIĘBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

*Panie, czyń mnie narzędziem Twego pokoju.  
Tam gdzie nienawiść – pozwól mi siać miłość,  
gdzie krzywda – przebaczenie,  
gdzie zwątpienie – wiarę,  
gdzie rozpacz – nadzieję,  
gdzie mrok – światło,  
tam gdzie smutek – radość.*

*Spraw Panie,  
abym nie tyle szukał pociechy,  
ile pociechę dawał,  
nie tyle szukał zrozumienia,  
co rozumiał,  
nie tyle bym był kochany,  
ile kochał.*

*Albowiem dając – otrzymujemy,  
przebaczając – zyskujemy przebaczenie,  
a umierając – rodzimy się do życia wiecznego.*



/Św. Franciszek z Asyżu/

## - LUTOWE KALENDARIUM -

1 lutego	Wspomnienie św. Brygidy z Kildare, dziewicy, patronki osób pracujących na roli
<u>2 lutego</u>	<u>IV Niedziela Zwykła</u> – <b>Święto Ofiarowania Pańskiego</b> (w tradycji polskiej zwane świętem Matki Boskiej Gromnicznej) – XVIII Światowy Dzień Życia Konsekwowanego
3 lutego	Wspomnienie św. Błażeja, biskupa i męczennika – Po Mszy św. błogosławieństwo św. Błażeja z modlitwą o zdrowie gardła – <i>Międzynarodowy Dzień Walki z Rakim</i> – Rozpoczęcie ferii zimowych w województwie kujawsko-pomorskim
5 lutego	Wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy, patronki ochrony przed pożarami i wypadkami związanymi z ogniem
<u>9 lutego</u>	<u>V Niedziela Zwykła</u>
10 lutego	Wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy, patronki ochrony przed burzami i huraganami
11 lutego	<b>Wspomnienie NMP z Lourdes</b> – <i>Światowy Dzień Chorego</i> – Msza św. o godz. 10.00 z sakramentem namaszczenia chorych, a po niej poczęstunek w Centrum Kultury w Łubiance – <i>Dzień Bezpiecznego Internetu</i>
14 lutego	Wspomnienie św. Cyryla i Metodego, patronów Europy – Wspomnienie św. Walentego, patrona zakochanych
15 lutego	Wspomnienie bł. Michała Sopoćko, prezbitera, spowiednika św. Faustyny
<u>16 lutego</u>	<u>VI Niedziela Zwykła</u> – Zakończenie ferii zimowych
17 lutego	Wspomnienie świętych Siedmiu Założycieli Zakonu Serwitów NMP
21 lutego	Wspomnienie św. Piotra Damianiego, biskupa, doktora Kościoła – <i>Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego</i>
<u>23 lutego</u>	<u>VII Niedziela Zwykła</u> – Wspomnienie św. Polikarpa ze Smyrny, biskupa i męczennika – <i>Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją</i>
25 lutego	Wspomnienie św. Cezarego z Nazjanzu, patrona lekarzy
27 lutego	Thusty czwartek
28 lutego	Wspomnienie św. Hilarego I, papieża

**POGODA JEST JAK PAN BÓG – ŁASKAWA I MIŁOSIERNĄ**  
**KOLEDA 2014 – PODSUMOWANIE**

Po raz pierwszy w historii bierzgłowskiej parafii na kolędę wyruszyło dwóch księży: ks. proboszcz i ks. wikariusz. Była to zupełna nowość. Nowość do tego stopnia, że pytao mnie, czy ks. wikariusz będzie chodził razem ze mną, czy będzie uczył się kolędować. Ksiądz wikariusz po święceniach kapłańskich jest dobrze przygotowanym, młodym kapłanem. Najlepsza praktyka to kontakt z parafianami. Codziennie były więc dwie trasy kolędowe. Teren, który uprzednio kolędowałem sam w dwa dni, dwóch księży kolędowało w jeden. Kolęda trwała krócej. W roku 2013, gdy kolędowałem sam, zajęło to 26 dni, zaś w tym roku – 18 dni.

Rozpoczęliśmy w wiosennych warunkach. Osiem stopni na zewnątrz i padał deszcz raczej niż śnieg. W ogródkach kwitnące stokrotki i inne kwiatki kusily kolorami. Pięknie określił parafianin: *Pogoda jest w tym roku jak Pan Bóg: łaskawa i miłosierna*. Do czasu. Do wtorku 14 stycznia. Na kolędę wyruszyłem wiosną o godz. 10.00. Pewnie kroczyłem po czarnej drodze. Powróciłem zimą, gdy było ok. 20 cm śniegu i niepewnie stapałem.

Mądrościowych perełek w czasie kolędy znalazłem więcej: *W cudzym domu chleb ze smalcem zdaje się smaczniejszy niż we własnym domu kotlet schabowy*. Swój własny dom rodzinny docenia się lepiej z oddali, z dystansu, gdy z rodzinnego gniazda się już wyfrunęło, a wraca z rzadka, z tęsknotą i biciem serca.

Jak co roku odbyłem wiele pięknych rozmów, trochę trudnych, po prostu kalejdoskop doświadczeń życia w kolędowej pigułce.

*Księżę, wracaliśmy z Torunia. Przed nami jechał kondukt pogrzebowy. Przeżegnałam się, zmówiłam modlitwę za zmarłego. W pewnym momencie odwracam się, widzę, że za nami jedzie wesele. Radość i smutek kroczą tak blisko siebie. A my dosłownie pośrodku. Ból rozstania i radość połączenia. Jedno przenika drugie. Rozstanie jest boleśniesz przez wcześniejszą bliskość, którą się traci. Nad miłością i bliskością wisi zagrożenie utraty.*

*Trzymam Ojca Świętego bł. Jana Pawła II za nogi, aby troszczył się o was, o księży. Tyle złego na was mówią – wyznaje osiemdziesięcioletnia parafianka. Wypowiedź zdradza niesamowitą więź duchową i codzienność modlitwy zarazem. Więź modlitewna, która pozwala na taką intymność: trzymać świętego za nogi. Ta modlitwa musi być wysłuchana, modlitwa pełna wiary, natarczywa. Dziękuję.*

To prawda, media nas, kapłanów, nie oszczędzają, nie oszczędzają Kościoła. Ale kogo oszczędzają? Dla pieniędzy, dla słupków oglądalności sprzedadzą wszystko.

Do podstawowych poruszanych tematów należał temat budowy nowego kościoła w Łubiance. W każdej rodzinie zostawialiśmy folder. Oglądano go dokładnie. Oglądanie skłaniało do wielu konkretnych pytań.

*Cudownie, że patronem nowej świątyni będzie bł. ks. Jerzy Popiełuszko. To mój święty. Jak przyjeżdżają goście zawsze jedziemy do Górska, pod krzyż, w miejsce, gdzie został porwany. Czytam książkę „Matka świętego” o śp. Mariannie, matce księdza Jerzego.*

W licznych domach słyszałem: to będzie trud, wielkie wyzwanie, będą spore przeciwności...

Jedna z parafianek powiedziała: *Księżę, budowa kościoła to jest wielki zaszczyt, to jest honor.* Zaskoczyła mnie ta wypowiedź. Osoba należy do pokolenia odchodzącego, a widzi dalej, na pokolenia... widzi kościół służący dla naszych dzieci i wnuków.

*Ja się dziwię, że największa wioska Łubianka nie ma swojego kościoła. Czas więc, aby uzupełnić ten brak,* usłyszałem zdecydowany głos.

*Przed laty śp. ks. Czesław Seroczyński mówił o budowie kościoła w Łubiance,* przypomniał mężczyzna. Zmarły proboszcz wskazywał nawet miejsce dla kościoła, że mógłby powstać na dawnym cmentarzu ewangelickim. Ale czasy były gorsze, nie udało się...

Były także głosy, mówiąc delikatnie, ostrożne, zdystansowane. Podawano argumenty za i przeciw. Widać w nich namysł. Nie płyną od wrogów Kościoła, ale od wierzących i szczerze zatroskanych. Nie dziwię się tym głosom. Ja również potrzebowałem czasu, aby dojrzeć i podjąć decyzję angażowania się w to dzieło. Ważne są przemyślenia, argumentacja, roztropne rozważenie. Analiza rozumowa jednak nie wystarczy. „Szkiełko i oko” to jest zbyt wąski sposób patrzenia. Sprawa dotyczy dziedziny wiary, a więc przekracza rzeczywistość opisywaną ludzkim językiem. Trzeba pójścia w imię wiary, trochę jak Abraham, ku nowej ziemi, w nieznaną. Rozpoczynając dzieło budowy kościoła wyruszamy w Imię Pana Zastępów!

Usłyszałem świadectwo dotyczące Mszy św. polowej. *Odprawił ksiądz intencję o moje zdrowie. Intencję zamówił mąż. Byłam chora i mogłam uczestniczyć jedynie w domu. Głos z placu dochodził trochę do domu. Stałam w oknie. Gdy rozpoczęła się Msza, bardzo chciałam uczestniczyć ale poczułam się senna. Nie mogłam senności opanować. Położyłam się. Momentalnie zasnęłam. Śniło mi się, że Bóg mnie uzdrawia. Gdy wstałam poczułam się znacznie lepiej. Lekarze również*

*stwierdzili poprawę.* Tyle świadectwo. Wysłuchałem je ze zdumieniem. Pierwsza myśl, która mi przysłała: Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko skutecznie działa. Przecież kościół ma nosić Jego Imię. Plac pod nowy kościół już jest miejscem mocnej, ważnej modlitwy i ofiar Mszy św., składanych na chwałę Bogu i dla dobra ludzi.

Po rozdaniu rodzinom folderów otrzymałem drogą elektroniczną maile z uwagami, np. co do jakości współczesnej cegły klinkierowej, aby przy wyborze i kupnie uważać. Dziękuję za troskę.

W wielu rodzinach pytano o możliwość wspierania ofiarami budowy nowego kościoła. Oczywiście będą to dobrowolne datki. Nie będzie żadnej obowiązkowej składki. To ma być prawdziwy dar serca, składany Bogu, na cel Jego kultu.

Padły propozycje różnych możliwości. Padła również i ta, aby co miesiąc, tak długo, jak długo będzie trwała budowa kościoła, składać ofiarę w wysokości zwykłych rodzinnych zakupów: chleba, mleka, twarogu, sera i innych. Parafianka mówi: *Księżę, nie mogę ofiarować tysięcy, ponieważ ich nie mam. Ale postanowiłam, że będę co miesiąc składać 30 – 40 zł. Ja tego nie odczuję.* Gdyby każda rodzina ofiarowała według swoich możliwości w budżecie parafii będzie to stała suma na kolejne etapy inwestycji. Ktoś przekonywał, że jest to możliwe i w zasięgu możliwości większości rodzin. Są rodziny zasobniejsze, będą mogły hojniej wspomagać. Ale każda, w miarę swoich możliwości, może to czynić.

Może znajdują się również duzi ofiarodawcy, którzy ufundują jakąś partię materiałów budowlanych, czy wykonawstwa?

Ktoś podsunął myśl, aby w każdą drugą niedzielę miesiąca odbywała się specjalna kolekta budowlana. Taki zwyczaj ma wiele sąsiednich parafii.

Pierwsze ofiary na budowę nowego kościoła wpłynęły 7 stycznia. Dwie rodziny tego dnia złożyły hojne ofiary po 500 zł. Jeszcze tego dnia założyłem specjalną alfabetyczną księgę ofiarodawców, w której będę umieszczał zapisy o każdej złożonej ofierze, tej składanej bezpośrednio, w zakrystii, czy biurze, czy tej składanej na specjalne konto budowy, które widnieje na ostatniej stronie folderu.

Podawano propozycję przygotowania w przyszłym kościele pamiątkowej tablicy dla fundatorów ziemi, dla szczególnie hojnych ofiarodawców.

Z tęsknotą mówiono o Mszy polowej, o Pasterce polowej. Ile w tych wspomnieniach było entuzjazmu, radości, świadectwa o pełniejszym odkrywaniu wartości ofiary Mszy św. Tak, rzeczywiście, kościół w Łubiance jest potrzebny, słyszałem wprost. Śpieszę zapewnić, że jak tylko się ociepli, pogoda ustabilizuje na wiosnę, powrócimy do odprawiania Mszy św. polowych.

W czasie kolęd poświęciłem 25 nowych domów: w Czarnym Błocie – 3, w Zamku Bierzgwłowskim – 3, w Łubiance – 19. W ubiegłym roku poświęciłem 20,

notujemy więc leki wzrost. A więc do 255 domów, które poświęciłem od roku 1996, doliczamy kolejne 25 nowych domów. Parafia się rozrasta. To jest też mocny argument za budową nowego kościoła.

Bóg zapłać za przyjęcie w domach, za ofiary kolędowe, ofiary specjalne na ogrzewanie oraz nowy kościół, za gościnność, za poczęstunki.

### ZAPROSZENIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

W orędziu Papieża Franciszka na XXII Światowy Dzień Chorego możemy przeczytać: „(...) Syn Boży, który stał się człowiekiem nie usunął z ludzkiego doświadczenia choroby i cierpienia, ale przyjmując je w sobie, przekształcił je i przywrócił im właściwy wymiar. Właściwy wymiar, ponieważ, nie mają już one ostatniego słowa, którym od tej pory jest nowe życie w pełni; przekształcił, bo w jedności z Chrystusem z negatywnych mogą stać się pozytywnymi. Jezus jest drogą, i wspierani Jego Duchem możemy Go naśladować. Tak jak Ojciec dał Syna z miłości, a Syn oddał siebie z tej samej miłości, podobnie i my możemy miłować innych tak, jak Bóg nas umiłował, dając swoje życie za braci. Wiara w dobrego Boga staje się skutecznością, wiara w Chrystusa Ukrzyżowanego staje się siłą miłości aż do końca (...) Na mocy chrztu i bierzmowania jesteśmy powołani, by upodabniać się do Chrystusa, Miłosiernego Samarytanina wszystkich cierpiących. «Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci» (1 J 3,16). Kiedy z czułością podchodzimy do osób potrzebujących leczenia, to niesiemy nadzieję i uśmiech Boga w przeciwieństwie świata. Kiedy stylem naszego działania staje się wielkoduszne poświęcenie dla innych, to tworzymy przestrzeń dla Serca Chrystusa i jesteśmy nim rozpaleni, wnosząc w ten sposób nasz wkład do przyjścia Królestwa Bożego (...)”.

Każdy może być Miłosiernym Samarytaninem, dlatego też we wtorek **11 lutego** organizujemy parafialne obchody Światowego Dnia Chorego. Msza św. w kościele parafialnym, z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych, odbędzie się o godz. **10<sup>00</sup>**. Zaraz po niej Caritas Parafialna zaprasza na poczęstunek i część artystyczną do Gminnego Centrum Kultury w Łubiance. Pod kościołem będzie podstawiony samochód, który zabierze osoby nie mające pojazdu.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystości, a rodziny naszej parafii zachęcamy do takiego zorganizowania sobie w tym dniu czasu, by umożliwić osobom chorym dotarcie zarówno do kościoła, jak i do Centrum Kultury.

Ks. Rajmund Ponczek  
Proboszcz

## - WARTO WIEDZIEĆ I BYĆ OSTROŻNYM -

Kuria Diecezjalna Toruńska przesłała prośbę Policji o przyłączenie się do akcji profilaktycznej przed różnymi rodzajami oszustami. Szczególnie narażone na ich ataki są osoby starsze. Zadbajmy o naszych seniorów i rozmawiajmy z nimi o możliwych zagrożeniach. Poniżej przedstawiamy OSTRZEŻENIE.

---

W trosce o bezpieczeństwo, a co za tym idzie, codzienną radość z życia chcielibyśmy zwrócić Państwa uwagę na metody działania sprawców przestępstw na osobach starszych.

Jedną z nich jest **metoda na „wnuczka”**. Sprawcy dzwonią na telefon domowy lub komórkowy podając się za członka rodziny np. wnuka, siostrzeńca, bratanka, kuzyna lub bliskich znajomych (głos w telefonie jest zniekształcony i starsi ludzie często myślą, iż dzwonią faktycznie osoby z rodziny, bądź znajomi). W trakcie rozmowy oszuści proszą o pilne pożyczanie pieniędzy pod pozorem uczestnictwa w wypadku drogowym lub zakupu np. mieszkania po bardzo atrakcyjnej cenie. Podają różne powody, aby osobiście nie odebrać pieniędzy i wysyłają po nie osobę im znajomą, podając dokładny jej rysopis. Po niedługim czasie do domu ofiary przychodzi ów znajomy, który w imieniu rzekomego członka rodziny odbiera przygotowane pieniądze.



Kolejną jest **metoda „na urzędnika”**. Sprawcy „podszywają się” pod pracowników opieki społecznej, urzędu skarbowego, czy też instytucji ubezpieczeniowych podając różne powody swojej wizyty np. informują osobę, że przyznano jej dodatkowe świadczenie pieniężne lub materialne, bądź większą emeryturę lub rentę, albo zwrot podatku dochodowego. W celu uzyskania wspomnianych pieniędzy lub świadczeń konieczne jest wniesienie opłaty manipulacyjnej lub przekazanie pieniędzy na zakup znaczków skarbowych. Takie działanie sprawców ma na celu wskazanie miejsca, gdzie przechowywane są pieniądze. Bardzo często przestępcy proszą o podanie np. szklanki wody i w tym czasie zabierają oszczędności lub cenne przedmioty znajdujące się w mieszkaniu.

Podobne metody działania mogą być wykorzystywane przez **domokrążców, telemarketerów oferujących do sprzedaży po atrakcyjnych cenach różne towary** (np. sprzęt RTV/AGD, „magiczne” garnki mające przeciwdziałać rozwojowi raka) lub też zapraszają osoby starsze na spotkania w trakcie, których odbywa się prezentacja produktów. Jednocześnie proponują podpisanie umowy na wykonanie usługi lub kupna/sprzedaży. Po jej podpisaniu okazuje się, że za towar lub wykonaną usługę należy zapłacić znacznie więcej.

Inna metoda działania polega na tym, że **sprawcy pukają do mieszkań, prosząc np. o coś do jedzenia lub picia** informując, że zmarł im ojciec, a matka przebywa w szpitalu. Starsze osoby, okazując swoje dobre serce, bez zastanowienia przygotowują posiłek, a w tym czasie złodzieje okradają mieszkanie.

Pomysłowość oszustów nie zna granic, gdy jeden sposób nie zadziała, wymyślają kolejny. Osoby starsze w ostatnim czasie narażone były na działanie oszustów **metodą „na kuferek”**. Metoda ta jest prosta i łatwa do zmiany w zależności od sytuacji. Mężczyzna lub kobieta, grzecznie prosi o pomoc, tłumacząc, że wydarzył się wypadek, w którym bliska osoba jest ciężko ranna. Prosi o wskazanie drogi do najbliższego szpitala, tłumacząc, że nie zna miasta i często zaprasza osobę do samochodu, aby pokazała drogę. W trakcie jazdy opowiada o tragedii i prosi o pożyczanie pieniędzy. W zastaw zostawia kuferek, walizkę zawierającą, jak twierdzi, wartościowe przedmioty np. zegarek, biżuterię lub pieniądze w walucie krajowej lub zagranicznej. Oszust znika z pożyczonymi pieniędzmi, a kuferek, walizka okazuje się być pusta lub wypełniona pociętymi gazetami.

Sprawcy oszustw **mogą także podawać się za funkcjonariuszy Policji lub Straży Miejskiej**, informując np. że ktoś z rodziny nie ma pieniędzy na zapłacenie mandatu lub popełnił przestępstwo albo wykroczenie. Jednocześnie sugerują, iż sprawę można załatwić polubownie omijając długą i uciążliwą – dla sprawcy – drogę prowadzonego postępowania. Chęć udzielenia pomocy bliskim powoduje, że osoby starsze za „wymyśloną przysługę” są w stanie dużo zapłacić.

Sprawcy w swoich sposobach i metodach działania wykorzystują zaufanie, uczciwość i chęć niesienia pomocy innym przez osoby starsze.

Policjanci apelują, aby w przypadku jakichkolwiek wątpliwości, podejrzeń kontaktować się z najbliższą jednostką Policji lub dzwonić na bezpłatny numer 997 lub 112 (z telefonu komórkowego).

Komenda Główna Policji



## - DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO -

Jan Paweł II pragnął, aby – począwszy od roku 1997 – obchodzony był w święto Ofiarowania Dzień Życia Konsekrowanego. Ofiarowanie Syna Bożego, którego symbolem jest przyniesienie Go do świątyni, jest wzorem dla wszystkich,

poświęcających swe życie Panu. Podkreślił to mówiąc: *Ofiarowanie Jezusa staje się wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia dla tych, którzy powołani są, aby odtworzyć w Kościele i w świecie, poprzez rady ewangeliczne charakterystyczne przymioty Jezusa, dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo (Vita consecrata, nr 1).*

Dziewice, wdowy, pustelnicy czy świeccy konsekrowani – to mniej znane formy życia konsekrowanego w Kościele. Kościół docenia nie tylko życie zakonne, ale również te mniej znane formy konsekracji. W naszej powszechnej świadomości życie konsekrowane kojarzy się głównie z życiem zakonnym. Tymczasem dziewice, wdowy i wdowcy konsekrowani, członkowie instytutów świeckich – to konkretni ludzie, którzy indywidualnie realizują swoje powołanie do życia konsekrowanego, w świecie lub w oderwaniu od niego jak np. pustelnicy. Ich „pomysł na życie” spotyka się z zainteresowaniem, ale szukającym swego powołania znacznie łatwiej spotkać zakonnice lub zakonnika i poznać ten sposób życia konsekrowanego. Owa łatwość wynika już z samego

*Jezu, Dobry Pasterzu, wzbudź we wszystkich wspólnotach parafialnych powołania do kapłaństwa, do diakonatu, do zakonów męskich i żeńskich, do świeckiego życia konsekrowanego i misyjnego, wedle potrzeb całego świata, który Ty milujesz i pragniesz zbawić.*

*Tobie powierzamy w szczególności naszą wspólnotę, stwórz w nas taki duchowy klimat, jaki panował wśród pierwszych chrześcijan; abyśmy stali się wieczernikiem modlitwy i pełnego miłości przyjęcia Ducha Świętego oraz Jego darów.*

*Wspieraj naszych pasterzy i wszystkie osoby konsekrowane. Kieruj krokami tych, którzy wspaniałomyślnie odpowiedzieli na twoje wezwanie i przygotowują się do przyjęcia święceń albo ślubów opartych na radach ewangelicznych.*

*Wejrzyj z miłością na tyłu pełnych gotowości młodych ludzi i wezwij ich, by poszli za Tobą.*

*Pomóż im zrozumieć, że tylko w Tobie mogą w pełni realizować samych siebie. Zawierając te wszystkie sprawy Twojego Serca możnemu wstawiennictwu Maryi, która jest matką i wzorem wszystkich powołań, prosimy Cię o podtrzymanie naszej wiary, w przekonaniu, że Ojciec wysłucha nas, gdy modlimy się o to, o co Ty sam kazałeś nam prosić. Amen.*

go faktu liczebności tych wspólnot. Według Biura Prasowego Episkopatu Polski w Polsce jest ok. 39 tys. osób konsekrowanych. Istnieje 151 zakonów i zgromadzeń żeńskich, w których posługuje 25 tys. sióstr. Zakonów i zgromadzeń męskich jest 61, a posługuje w nich 13 tys. zakonników. Istnieją także 33 świeckie instytuty życia konsekrowanego, do których należy ponad tysiąc osób (dane dot. 2012 r.).

W Polsce odradza się znany z pierwszych wieków chrześcijaństwa stan dziewic i wdów konsekrowanych, jest on obecny w połowie polskich diecezji. Wdowy ślubują czystość, aby „bardziej kochać Chrystusa i lepiej służyć bliźnim”. Zgodnie ze swym stanem powinny oddawać się pokucie, dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie. Podczas aktu konsekracji otrzymują Liturgię Godzin (brewiarz). Wdowy konsekrowane prowadzą indywidualny tryb życia w świecie, nie podlegając żadnym strukturom życia wspólnotowego. Wspólnotą dla wdowy konsekrowanej, w której realizuje ona swoją misję, jest Kościół diecezjalny. Powiększa się również grono dziewic konsekrowanych. Konsekracja dziewic odbywa się po wcześniejszym zgłoszeniu do biskupa diecezjalnego i kilkuletnim przygotowaniu. Dla wielu osób wybór dziewictwa w świecie może być niezrozumiałą. Jednak źródłem takiego wyboru jest osobiste wezwanie Boga.

Poszukujący duchowości Polacy patrzą z zainteresowaniem w stronę tzn. nowych wspólnot, które proponują oprócz doświadczenia wspólnoty także specyficzne dla siebie formy życia konsekrowanego. Przykładowo mnisi i mniszki żyjąc rytmem miasta, sprawują w jego centrum codzienną liturgię, która swym pięknem przyciąga przybyszów. Rano śpiewają jutrznię z tymi, którzy idą do pracy. Gdy pracujący mają przerwę obiadową, odprawiają modlitwę południową Liturgii Godzin. Wieczorem wraz z tymi, którzy wracają do domów, uczestniczą w nieszporach i Mszy św.

*Wszyscy w Kościele są konsekrowani przez chrzest i bierzmowanie, ale posługa święceń i życie konsekrowane zakładają istnienie odrębnego powołania oraz szczególnej formy konsekracji, która przygotowuje do specjalnej misji (Jan Paweł II, Vita Consecrata 31).*

#### Źródła:

<http://www.janpawel2.pl/centrumjp2/939-2-lutego-uroczysto-ofiarowania-paskiego>

[http://ekai.pl/wydarzenia/temat\\_dnia/x25493/konsekrowany-nie-rowna-sie-zakonnym/](http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x25493/konsekrowany-nie-rowna-sie-zakonnym/)

*(...) Drogi Młody Przyjacielu! Nie myśl, że życie konsekrowane jest czymś nudnym, bezbarwnym, niedzisiejszym, przeznaczonym dla tych, którzy nie są w stanie poradzić sobie w życiu. Nie ulegaj przewrotnej mentalności świata, wedle której sensem życia jest bogactwo i przyjemność. Jeśli słyszysz głos Mistrza, który Cię wzywa – odpowiedz hojnie i wielkodusznie, z radością i entuzjazmem. Życie konsekrowane jest piękną przygodą, której bohaterem jest On sam, Jezus Chrystus, Twój Zbawiciel. Tylko z Nim życie może być naprawdę spełnione. Jeśli Pan Cię wzywa, nie ociągaj się, ale wyrusz w drogę! To On zabierze Cię ze sobą, poprowadzi za rękę i pozwoli wypłynąć na głębie (...)*

*(List pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekrowanego 2 lutego 2014 roku)*

- „POCZUCIE HUMORU JEST PASEM  
BEZPIECZEŃSTWA NA AUTOSTRADZIE ŻYCIA” -  
- CARLO ALBERTO SALUSTRI -

W czasie podróży siostra próbowała nawiązać rozmowę z małą dziewczynką, jadącą w tym samym przedziale. Dowiedziała się, że ma na imię Małgosia. Siostra jednak nie mogła od niej uzyskać informacji ile liczy lat.

- Jeżeli wstydzisz się powiedzieć głośno, ile masz latek to powiedz mi po cichu, na ucho.

Małgosia uważnie przyjrzała się głowie nakrytej welonem i pyta:

- A gdzie masz ucho?



Mały Jacek udał się z mamą do klasztoru kontemplacyjnego, aby odwiedzić ciocię – zakonnicę. Z lekkim strachem w oczach patrzy na ciocię, patrzy na kraty w oknie, aż wreszcie nie wytrzyma i zaczyna ciągnąć mamę za rękę.

- A co by się stało mamusiu, gdyby ją tak wypuścić?



W pewnym zgromadzeniu żeńskim zreformowano kolejny raz strój zakonny. Pierwszego dnia po przywdzianiu habitu nowoczesnego kroju siostra zauważyła, że chłopcy w klasie uważnie i z podziwem lustrują jej nogi.

- No co chłopcy? Spodziewaliście się może zamiast nóg wahaczy i kół?

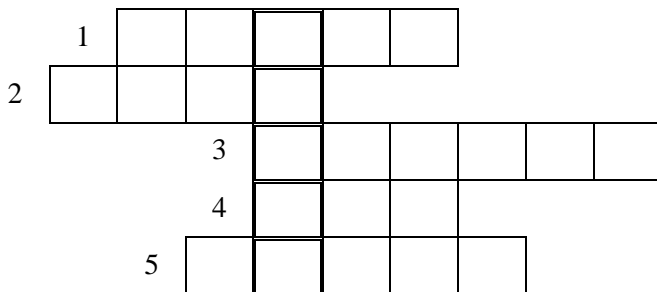


Dzieci obiecały siostrze katechetce, że przyjdą do klasztoru pomóc w porządkach. Część z nich pomagała w kuchni, część sprzątała kapliczkę, a część pracowała w ogrodzie, gdzie też jedna z zakonnice naprawiała płot. W pewnym momencie obok niej znalazła się dość spora grupka dzieci.

- Chcecie pomóc? – zapytała lekko zdziwiona siostra.
- Nie, nie, my tylko chcemy usłyszeć, co siostra powie, jak uderzy się młotkiem w palec.

## - MAŁE CO NIECO DLA DZIECI -

Jako, że rozpoczęły się ferie zimowe rozwiąż krzyżówkę, a dowiedz się gdzie w tym roku Marek pojechał na zimowisko ;)



- |                                 |                           |
|---------------------------------|---------------------------|
| 1. Dwie deski do zjeżdżania?    | 2. Zimna pora roku?       |
| 3. Śnieżny ludzik?              | 4. Kawalki lodu na rzece? |
| 5. Nioską z „górką na pazurki”? |                           |

14 lutego obchodzimy dzień św. Walentego – patrona zakochanych. Z tej okazji pokoloruj poniższy rysunek na którym jest ukazany ten właśnie święty.



*Modlitwa do św. Walentego:*

*Boże, niech duch miłości  
którego zesłałeś na św. Walentego  
i do nas przybędzie  
abyśmy poddali się Tobie  
wiarą naszą i uczynkami. Amen.*

ANKA

GAZETKĘ PARAFIALNĄ REDAGUJĄ AKCJA KATOLICKA I ZUZA POD KIERUNKIEM Ks. PROBOSZCZA  
 PARAFIA PW. WNIEBOWZWIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W BIERZGŁOWIE  
 UL. Ks. ZYGFRYDA ZIĘTARSKIEGO 20, 87-152 ŁUBIANKA, TEL. (56) 678 86 70  
 WWW.PARAFIAWBIERZGLOWIE.PL, KONTAKT@PARAFIAWBIERZGLOWIE.PL  
 NR KONTA: BS TORUŃ 0/ŁUBIANKA 67-9511-0000-2003-0021-2269-0001